

Im wyższy stopień osiągam, tym trudniej jest być mistrzem kendo - z Kazuo Kiuchi, właścicielem marek Reimyo, Harmonix, Bravo! i Enacom rozmawia Wojciech Pacuła

Kontakt:

[COMBAK CORPORATION](#)

4-20, Ikego 2-chome, Zushi-shi, Kanagawa 249-0003,
Japan Tel: 046-872-1119 Fax: 046-872-1125

e-mail: harmonix@combak.net

Tekst: Wojciech Pacuła

Z panem Kiuchi po raz pierwszy zobaczyłem się w Monachium, w czasie wystawy High End 2009 (relacja [TUTAJ](#)) i zaraz potem w Krakowie, gdzie spotkał się z Krakowskim Towarzystwem Sonicznym (relacja [TUTAJ](#)). To było coś szczególnego i osoba pana Kiuchi, jego spokój, przemyślane działania, a przede wszystkim myśl przewodnia były szczególnie inspirujące. To wtedy postanowiłem, że poświęcimy temu producentowi, a właściwie twórcy, okładkę jednego z kolejnych wydań „[High Fidelity](#)”. A przy okazji zapytam o kilka rzeczy, które od dawna mnie nurtowały. Pomyślałem sobie, że zapytam u źródła o szczegóły procesu K2, o to, jak ta technologia ma się do XRCD i czym tak naprawdę różnią się japońskie, wydawane przez JVC płyty K2 od wydawanych przez tę samą firmę płyt XRCD (także XRCD24). Koniecznie chciałem spytać też o procesor K2 w przetworniku [Reimyo DAP-999EX](#), ponieważ poza urządzeniami JVC, jakieś dziesięć lat temu, nikt inny z niego nie korzysta i nikt tak naprawdę nie wie, co on dokładnie robi. Rzecz wydawała mi się łatwa, prosta i przyjemna. I przede wszystkim – pouczająca. A było inaczej. Jak się okazało, wywiad nie do końca przebiegł tak, jak się spodziewałem. Z pytań poniżej wyraźnie widać, że niektóre tematy są „tabu”, że nie na wszystkie pan Kiuchi chciał odpowiedzieć wprost i musiałem przycisnąć, żeby się cokolwiek dowiedzieć. Czy to różnica w „wyposażeniu kulturalnym”, różnice między Japonią i Polską, czy też dotknąłem tematów „wrażliwych” – nie wiem. Myślę jednak, że dzięki temu wywiad ten jest szczególnie ciekawy i że mimo wszystko wiemy teraz więcej niż przed nim.

Wojciech Pacuła: Dlaczego zdecydował się Pan zastosować procesor K2 w swoim przetworniku cyfrowo-analogowym DAP-999EX?

Kazuo Kiuchi: Wybraliśmy technologię K2, ponieważ jest ona niemal idealnym procesem odtwarzającym prawdziwie oryginalny dźwięk. Jedynie procesor K2 jest w stanie wygenerować prawdziwie analogową obwiednię, w której zachowana jest pełnia spektrum muzycznego.

WP: Chciałbym to wyjaśnić – przyglądałem się wnętrzu przetwornika DAP i wiem, że procesor K2 jest PRZED przetwornikami D/A, nie ma więc mowy o „analogowej obwiedni”, to MUSI być procesor „cyfrowy”. Dlatego chciałem wiedzieć, co on właściwie robi?

KK: K2 jest chipem IC, który zamienia sygnał 16-bitowy na 24-bitowy i rekonstruuje spektrum wysokich tonów z 22,05 kHz na płycie CD aż do 44,1 kHz.

WP: Dlaczego nikt inny nie korzysta z tej technologii w swoich urządzeniach?

KK: Na to pytanie nie odpowiem, ponieważ nie znam powodów, dla których inni inżynierowie i inni producenci z niej nie korzystają. Jeśli miałbym zgadywać, to sądzę, że polegają raczej na rozdzielczości bitowej niż na widmie muzycznym.

WP: Dokonał Pan masteringu wielu płyt XRCD24 – dlaczego nie K2HD?

KK: Po pierwsze muzyka jest sztuką i niczym innym. Ważne jest kto dokonał nagrania i jak zadbał o jakość oryginalnego dźwięku. Dlatego można dostrzec wiele różnic między płytami XRCD dostępnymi na rynku. To jeden z wielu przykładów. Proces K2HD jest odmienny od procesu XRCD24, którym my się posługujemy. I uzyskany efekt dźwiękowy w K2HD nie jest tak dobry jak z XRCD24.

WP: Jaka jest różnica między XRCD24 a K2HD?

KK: W tłoczni JVC są dwie linie produkcyjne, jedna jest dla 16-bitowych, standardowych płyt CD i odrębna linia stosowana jedynie dla płyt XRCD. Płyty XRCD, które robimy są przygotowywane w formacie 44,1/24 bity i taki dysk stanowi początek produkcji na linii XRCD, gdzie jego wysoka rozdzielczość jest zmniejszana do standardowych 16 bitów. Do masteringu XRCD24 korzystamy z oryginalnych taśm-matek.

Z kolei masterem K2HD, według mojej wiedzy, może być dowolny nośnik DDP, CDR lub twardy dysk, tak długo jak jest w formacie 16-bitowym. K2HD korzysta z podwyższonej rozdzielczości 44,1/192 w trakcie przygotowania materiału, ale potem sygnał jest przetwarzany 44,1/16 bitów i tłoczony na standardowej linii 16-bitowej. Tak więc jeśli jest dostępny dysk-matka K2HD, to może zostać wytłoczony w każdej firmie tłoczącej CD na zwykłych maszynach, nie tylko przez JVC. XRCD24 musi być tłoczony jedynie na linii XRCD i tylko JVC może to zrobić, żadna inna firma nie ma tej technologii.

Proszę posłuchać i porównać.

WP: Czy mógłby pan jednak dokładniej powiedzieć, o co w tym chodzi? Co to jest XRCD, a co K2?

KK: Jaki jest tytuł następnego wydania magazynu? Czy to XRCD versus K2HD?

Wydaje mi się, że nie. Jak przeczyta Pan odpowiedź na poprzednie pytanie, to zobaczy Pan o co chodzi. Lepiej nie mówić, że K2HD jest gorsze. Nie można mówić o K2HD oraz XRCD na tych samych warunkach, a moim zdaniem nie jest to takie ważne.

WP: Jak wygląda przygotowanie projektu takiego, jak np. *All For You* Diany Krall?

KK: Nie rozumiem do końca, o co panu chodzi – płyta XRCD Diany Krall to XRCD2, nie XRCD24. To mastering 44,1/20 bit, a nie 44,1/24 bit.

WP: Ale przecież płyta, którą pan mi dał to XRCD24, nie XRCD2, a pan był częścią zespołu, który ją przygotowywał...

KK: 532-360-9 Diana Krall to nie XRCD24. To XRCD2, a master to nie taśma analogowa a DDP. Zrobiłem ją w formacie XRCD2 ze względu na prośbę Uniwersalu. Do czego potrzebne Panu te informacje?

WP: Nie chciałem Pana obrazić – ale na okładce płyty o której mowa, na samym dysku są logo XRCD24, nie jest to XRCD2, więc o co tu chodzi?

KK: No tak – to jest XRCD24, a nie XRCD2.

WP: Dobrze, widzę, że nie chce pan o tym mówić – zostawmy to więc... Zauważyłem, że zastosował Pan lampy JJ Electronics w przedwzmacniaczu [CAT-777 MKII](#), dlaczego? Myślałem że jest Pan fanem lamp NOS Philipsa i GE, które były w poprzedniej wersji i w końcu PAT-777.

KK: Po pierwsze nie powinniśmy korzystać z lamp NOS ze względu na ich ograniczoną dostępność na rynku. Pana czytelnicy mogą mieć kłopot ze znalezieniem NOS-ów, a z biegiem czasu będzie to coraz trudniejsze. Kiedy opracowujemy elektronikę testujemy wiele części, także lampy, i wybieramy to co brzmi najlepiej. Dana część czy lampa nie powinna też być trudna do kupienia w

przyszłości jako zamiennik. Lampy JJ, których użyliśmy, najlepiej spasowały się z CAT-777 MKII ze wszystkich, które testowaliśmy.

WP: Jest Pan mistrzem kendo – jak muzyka i kendo wpływają na siebie w Pana życiu?

KK: Może być trudno dla Pana czytelników zrozumieć tradycyjne japońskie style walki, ale mówiąc w skrócie, dla mnie jest bardzo ważne, aby postępować w duchu japońskiej tradycji. Koncentracja, stoicyzm i ocena sytuacji to rzeczy na stałe związane z kendo. Innymi ważnymi częściami związanymi z Kendo są prawda, godność, integralność i szacunek, wszystko trzeba opanować.

Im wyższy stopień osiągam, tym trudniej jest być mistrzem kendo. Takie jest kendo.

Kiedy opracowuję nowy produkt, to właśnie to jest dla mnie najważniejsze.

WP: Jak się Panu podobała Polska? Czy jest inaczej niż w Japonii?

KK: Pierwsze i silne wrażenie jakie miałem po wylądowaniu w Polsce, jest to że Polska jest jak kraina z bajek. Polska jest też jak Japonia, ma bogatą historię, i im więcej się o niej dowiaduję, tym bardziej mnie zaciekawia. Ludzie są nieprawdopodobnie mili.

Zastanawiam się dlaczego Polska była i jest tak inna od pozostałych krajów europejskich, które odwiedziłem. Nie ma aż tak dużej różnicy między Japonią a Polską, poza tym, że Polska jest większa, Japonia to tylko mała, wąska wyspa.

Na koniec chciałem bardzo podziękować za opiekę nad naszymi produktami firmie Moje Audio i wszystkim czytelnikom. Mam nadzieję, że będzie jeszcze szansa się spotkać ze wszystkimi w niedalekiej przyszłości.